

Jerzy Jacyszyn

Działalność kancelarii notarialnej zorganizowanej w postaci spółki partnerskiej

I. Wprowadzenie

Od pierwszego stycznia 2001 r. obowiązuje nowa regulacja prawna¹ dotycząca spółek handlowych², która – zastępując dawny kodeks handlowy – wprowadziła wiele nowych rozwiązań jurystycznych, w tym także niespotykaną u nas do tej pory spółkę partnerską.

Spółka partnerska uznawana jest powszechnie za interesującą konstrukcję prawną, nowoczesną formę organizacyjnoprawną sprzyjającą rozwojowi przedsiębiorczości, będącą swoistego rodzaju wyzwaniem dla osób wykonujących wolny zawód. Jest też postrzegana jako organizacyjnoprawna alternatywa świadczenia określonych usług w obrocie prawnym i gospodarczym.

Walory organizacyjnoprawne spółki partnerskiej są szeroko opisywane w doktrynie krajowej³. Uważana jest za swoisty zwiastun nowego typu

¹ Wydana w formie ustawy z dnia 15 września 2000 r., zwana dalej k.s.h.

² Dz.U. Nr 94, poz. 1037.

³ M. A s ł a n o w i c z, *Charakter prawny spółki partnerskiej*, PiP 1998, nr 7, s. 65; t e n ż e, *Firma spółki partnerskiej*, PPH 1998, nr 7, s. 19. *Treść umowy spółki partnerskiej*, PPH 1998, nr 12, s. 20; *Podmiotowość prawna spółki partnerskiej na tle pozostałych osobowych spółek handlowych*, PPH 1999, nr 4, s. 18; *Charakter i pozycja zarządu w spółce partnerskiej*, PPH 1999, nr 8, s. 14; *Pozycja oraz znaczenie spółki partnerskiej w*

spółek – spółek hybrydalnych⁴, których pojawienie się w naszym prawie gospodarczym i handlowym jest dość powszechnie akceptowane, sprzyja bowiem rozwojowi całej gospodarki i przyspiesza proces jej transformacji w kierunku nowoczesnej gospodarki rynkowej.

Poparcie dla nowych typów spółek handlowych dotyczy nie tylko spółki partnerskiej, ale odnosi się także spółki komandytowo-akcyjnej, o czym świadczą opinie i porównania wypowiedzane w doktrynie krajowej⁵. Nara-

systemie prawa spółek, Prawo Spółek 1999, nr 7-8, s. 25; *Instytucja spółki partnerskiej w wybranych europejskich systemach prawnych a prawo polskie*, Prawo Spółek 1999, nr 10, s. 40; *Elementy konstrukcyjne osobowych spółek handlowych*, Prawo Spółek 2000, nr 5, s. 20; *Zmiany w składzie wspólników spółek partnerskich oraz pozostałych spółek osobowych*, Prawo Spółek 2000, nr 1, s. 20; C. Banaś i in., *Swoboda świadczenia usług w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości*, Przegląd Sądowy 1999, nr 5, s. 10; K. Borowicz, *Po partnersku*, Rzeczpospolita 2000, nr 77, s. C3; M. Bączyk, A. Bień, K. Kruczałak, R. Mastalski, M. Tarska, K. Piasecki, A. Szajkowski, *Podstawy prawa przedsiębiorstw*, Warszawa 1999; Z. Grodecki, *Radca prawny – wolny zawód?*, Radca Prawny 1999, nr 2, s. 51; M. Górka (red. naukowa), *Status zawodów prawniczych w Europie*, Instytut Europejski, Łódź 1998; B. Górska, *Spółka partnerska w prawie niemieckim i w polskim kodeksie spółek handlowych*, PPH 2001, nr 3, s. 29; J. Jacyszyn, *Notariusz jako wspólnik spółki partnerskiej*, [w:] *II Kongres Notariuszy Rzeczypospolitej Polskiej. Referaty i opracowania*, Poznań-Kluczbork 1999, s. 61; tenże, *Wolne zawody w prawie handlowym*, Gazeta Prawna 1999, nr 6/7, s. 21; *Czym jest wolny zawód?*, Gazeta Prawna 2000, nr 27, s. 28; *Prawo dla architektów*, Gazeta Prawna 2000, nr 35/36; *Wolny zawód – dziennikarz*, Gazeta Prawna 2000, nr 116, s. 25, s. 44; *Spółka partnerska według przepisów ustawy Kodeks spółek handlowych*, Bielsko-Biała 2000; Z. Klauka, *Spółka partnerska nową formą wykonywania zawodu radcy prawnego*, Radca Prawny 1998, nr 4, s. 6; A. Kidyba, *Spółka partnerska w prawie niemieckim i projekcie prawa spółek handlowych*, Prawo Spółek 1999, nr 9, s. 7; tenże, *Prawo handlowe*, Warszawa 2000, s. 242; A. Klauka, *Spółka partnerska w polskim kodeksie spółek handlowych i prawie amerykańskim*, Prawo Spółek 2001, nr 1, s. 24; A. Oleszko, *Ustrój polskiego notariatu*, Kraków 1999; J. Preussner-Zamorska, *Uwagi na temat zakazu reklamowania wolnych zawodów*, Rejent 1994, nr 3, s. 14; E. Skrzydło-Telesińska, *Swobodny przepływ osób a wykonywanie zawodu notariusza w Unii Europejskiej*, Rejent 2000, nr 4, s. 173; B. Soltys, *Pojęcie i charakter klienteli w prawie polskim*, Poznań-Kluczbork 1995; tenże, *Czy można zbyć wolny zawód?*, PPH 1995, nr 3, s. 27; *Klientela. Przedsiębiorstwo. Wolny zawód*, Rejent, nr 1, s. 124; M. Zieliński, *Adwokaci – radcowie prawni. Wolny zawód i stosunek pracy*, Rzeczpospolita 1995, nr 41.

⁴ A. Szumański, *Hybrydalne typy spółek handlowych*, PPH 2000, nr 6, s. 19 i nast. wraz z bogatą literaturą.

⁵ A. Kidyba, *Spółka komandytowo-akcyjna w Niemczech i projekcie prawa spółek handlowych*, PPH 2000, nr 3; tenże, *Spółka komandytowo-akcyjna – wzmianka*, Prawo

sta też, jak się wydaje, zainteresowanie praktycznym wykorzystaniem spółki partnerskiej, która jest adresowana do osób wykonujących wolny zawód, w tym także do środowiska polskich notariuszy. Oni zatem mogą – obok wskazanych w przepisach k.s.h. osób – być współnikami spółki partnerskiej na mocy art. 88 k.s.h. Notariusz bowiem obok innych zawodów prawnych (adwokat, radca prawny) jest wyraźnie wymieniony jako potencjalny partner tej spółki⁶. Nie ma zatem wątpliwości, że notariusze mogą tworzyć spółki partnerskie na mocy k.s.h., w tym zresztą celu zostały przeprowadzone zmiany w prawie o notariacie. W art. 4 w § 3 wyrazy „spółki cywilnej” zastąpiono wyrazami „spółki cywilnej lub partnerskiej”, co oznacza, że ustawodawca propozycję tworzenia tych spółek w środowisku notariuszy umocował w postaci odpowiedniego przepisu prawa o notariacie. Tym samym spółka partnerska znalazła się w centrum zainteresowania notariuszy jako potencjalna forma organizacyjnoprawna, za pomocą której można prowadzić czynności notarialne.

Stan taki rodzi jednak pewne problemy i pytania, chociażby:

– jak ma być prowadzona działalność notariusza w ramach spółki partnerskiej, skoro, jak wiadomo, notariusz posiada już odpowiednie instrumentarium organizacyjnoprawne, za pomocą którego świadczy swoje czynności notarialne,

– jak skorelować ze sobą dotychczasowe doświadczenie, tradycje i formy z nowoczesnymi i proponowanymi rozwiązaniami w ramach spółki partnerskiej,

– czy oferowany normatywnie typ spółki partnerskiej jest lepszym rozwiązaniem organizacyjnoprawnym od stosowanych do tej pory form wykonywania zawodu notariusza, czy też raczej dodatkowym, ale zbędnym balastem organizacyjnoprawnym,

– czy można pogodzić organizacyjnoprawną działalność notariusza prowadzącego kancelarię notarialną z konstrukcją spółki partnerskiej, która

handlowe, Warszawa 2000, s. 244; C. Podsiadlik, *Spółka komandytowo-akcyjna w prawie francuskim w aspekcie projektowanych zmian kodeksu handlowego*, Prawo Spółek 1998, nr 7/8; A. Szumański, *Spółka komandytowo-akcyjna*, PPH 1998, nr 4, s. 15; tenże, *Dokapitalizowanie spółki kapitałowej a ochrona przed wrogim przejęciem (uwagi de lege lata i de lege ferenda)*, PPH 1997, nr 9, s. 16; H. Urbaniczyk, *Prowadzenie spraw spółki w spółce komandytowo-akcyjnej*, Prawo Spółek 2000, nr 12, s. 4.

⁶ O udziale notariusza w spółce partnerskiej była już mowa m.in. [w:] *II Kongres Notariuszy Rzeczypospolitej Polskiej...*, s. 61 i nast.

prowadzi swoją działalność jako odrębny podmiot w obrocie prawnym i gospodarczym⁷.

Lista stawianych pytań jest znacznie dłuższa, jednakże część z nich można zadać już teraz, gdy działalność organizacyjnoprawna notariusza prowadzącego kancelarię notarialną odpowiada pewnemu wypracowanemu już stylowi jego pracy w obsłudze klientów. Bez wątplenia inne pytania pojawią się niebawem w praktyce notarialnej, gdy notariusze zaczną prowadzić swoją działalność za pomocą spółek partnerskich lub gdy zainteresuje ich spółka partnerska jako alternatywna wobec spółki cywilnej⁸ – spółka umożliwiająca prowadzenie kancelarii notarialnej przez kilku notariuszy-wspólników.

II. Status prawny kancelarii notarialnej

Rola, funkcje i zadania kancelarii przez osoby prowadzące różnego typu usługi, w tym także świadczenie pomocy i obsługi prawnej, są dość znane. Były i są przedmiotem zainteresowania doktryny, literatury prawniczej, prasy fachowej; często wypowiadają się na ten temat zarówno środowiska korporacyjne prawnicze, jak i inne korporacje zawodowe.

Kancelaria:

- a) radcy prawnego⁹,
- b) adwokata¹⁰,

⁷ Spółka partnerska bowiem na tle art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 19 listopada 1999 r. (Dz.U. Nr 101, poz. 1178 ze zm.) – Prawo działalności gospodarczej jest przedsiębiorcą, dalej w skrócie p.d.g.

⁸ Spółka cywilna była przedmiotem zainteresowania doktryny – zob. np. A. O l e s z k o, *Kancelaria notarialna działająca na zasadzie spółki cywilnej*, Rejent 1991, nr 2, s. 67 i nast.; T. Z a w i ś l a k, *Refleksje na temat funkcjonowania kancelarii notarialnej jako spółki prawa cywilnego*, Rejent 1966, nr 10, s. 143 – a jest wykorzystywana w praktyce notarialnej, choć jej popularność w różnych izbach notarialnych rozkłada się nierównomiernie.

⁹ Zob. art. 8 ustawy z dnia 6 lipca o radcach prawnych (Dz.U. Nr 19, poz. 145 ze zm.). Radca prawny wykonuje swój zawód m.in. w kancelarii radcy prawnego; przepisy te nie precyzują wymogów, jakim powinno odpowiadać pomieszczenia kancelarii radcy prawnego.

¹⁰ Zob. art. 4a ustawa z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze (Dz.U. Nr 16, poz. 124 ze zm.). Adwokat wykonuje swój zawód m.in. w kancelarii adwokackiej o niezdefiniowanej pojęciowo strukturze. W tym jednak przypadku ustawodawca kancelarię adwokata określa mianem „kancelarii adwokackiej”.

- c) notariusza¹¹,
- d) komornika sądowego¹²

to pewien normatywny standard wykonywania zawodu prawniczego, który coraz częściej pojawia się także w praktyce gospodarczej jako sposób i forma wykonywania wolnego zawodu¹³.

Wykonywanie zawodów prawniczych za pomocą kancelarii jest wymogiem prawnym, miejscem świadczenia pomocy prawnej obok innych form wykonywania zawodu radcy prawnego, adwokata, komornika sądowego czy też notariusza. W żadnej jednak z regulacji prawnych dotyczących tych zawodów ustawodawca nie zdefiniował tego pojęcia¹⁴.

Na tym tle rodzi się pytanie, czy było to uzasadnione i celowe posunięcie, czy też pominięcie wyjaśnienia tego terminu było przypadkowe, czy też może legislator – w chwili stanowienia prawa – nie widział takiej potrzeby. Wydaje się, że ten ostatni pogląd jest najbliższy prawdy, gdyż gdyby ustawodawcy zależało na sformułowaniu definicji „kancelarii” w podstawowych regulacjach dotyczących omawianych zawodów prawniczych, to niewątpliwie by to uczynił. Jeżeli takiego zabiegu legislacyjnego nie podjął, to można uznać, że nie dostrzegł w tym jakiegoś większego problemu jurydycznego. Być może, że pozostawił tę kwestię korporacjom prawniczym oraz praktyce wykonywania zawodu radcy prawnego, adwokata, komornika sądowego czy też notariusza. A może po prostu liczył na to, że jest to kwestia marginalna, nie nadająca się do przepisów prawa o charakterze definicyjnym.

W doktrynie notarialnej zauważa się jednak, że ustawodawca, wprowadzając pojęcie kancelarii notarialnej (art. 3 § 1 pr. o not.), zbanalizował ten

¹¹ Zob. art. 3 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie (Dz.U. Nr 22, poz. 91 ze zm.).

¹² Zob. art. 5 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (Dz.U. Nr 133, poz. 882 ze zm.).

¹³ I tak np. lekarze wykonują swój zawód poprzez indywidualną praktykę lekarską, a zaś prowadzona jest w prywatnych gabinetach, przychodniach, a także pomieszczeniach, które muszą spełniać odpowiednie warunki. Przepisy w tych sprawach mają charakter szczególny i w pośredni sposób mają związek z kancelarią notariusza. Zob. R. S z t y k, *Powstanie i likwidacja kancelarii notarialnej*, Rejent 1998, nr 5, s. 177. Coraz powszechniej są spotykane w praktyce wykonywania wolnych zawodów np. kancelarie doradztwa podatkowego, kancelarie rzeczników patentowych, kancelarie prawa gospodarczego itp.

¹⁴ Zwraca na to uwagę A. O l e s z k o, *Ustrój polskiego notariatu*, Kraków 1999, s. 156.

termin w ten sposób, że nazywa ją dalej po prostu „kancelarią”¹⁵. Jest to, zdaniem R. Szytka, błędne zdefiniowanie nazwy kancelarii notarialnej, jeżeli można w ogóle mówić, że jest to jakiegokolwiek pojęcie definicyjne. Użycie pojęcia „kancelaria notarialna”, jakim posługuje się prawo o notariacie, jest – zdaniem tego autora – nieprawidłowe, gdyż przecież nie chodzi o „kancelarię notarialną”, a o „kancelarię notariusza”, jako że służy ona określonej osobie, a nie jest odrębną od tej osoby jednostką organizacyjną¹⁶. Wypada zgodzić się z tą opinią.

Przyjmuje się, że kancelarię notarialną stanowią pomieszczenia z odpowiednimi urządzeniami, w których notariusz może zatrudniać personel do wykonywania funkcji administracyjnych związanych z obsługą jego działalności zawodowej¹⁷.

Kancelaria notarialna stanowi – według art. 3 § 1 pr. o not. – miejsce dokonywania czynności notarialnych; nie jedyne co prawda¹⁸, ale jednak centralne i zasadnicze, tradycyjne i wyłączne, gdyż notariusz może prowadzić tylko jedną kancelarię (art. 4 § 1 pr. o not.).

Kancelaria notarialna była i jest przedmiotem różnych opinii i głosów, które poprzez rolę, funkcje i zadania próbowały określić jej pozycję praw-

¹⁵ Nazwanie kancelarią „kancelarii notarialnej” jest nieuzasadnione i sprzeczne z ogólnie obowiązującymi w literaturze polskiej pojęciem „kancelarii”. Zob. w tej sprawie *Słownik języka polskiego* pod red. M. Szymczaka, t. I, Warszawa 1992, w którym za kancelarię uważa się komórkę administracyjną służącą obsłudze interesantów. Jest to także pokój, w którym załatwiane są sprawy administracyjne. Potocznie określa się ją jako zespół pracowników kancelarii. Przykładowo podaje się dla wyjaśnienia oznaczenia: kancelarię adwokacką, kancelarię notariusza, rejenta.

¹⁶ R. S z t y k, *Powstanie...*, s. 176. W pełni podzielam stanowiska autora w tej sprawie. Używanie bowiem pojęcia „kancelaria notarialna” sugeruje, że chodzi o coś samodzielnego, wyodrębnionego od notariusza, czyli osoby wykonującej wolny zawód w ramach prowadzonej przez siebie kancelarii. Tak w istocie nie jest, mimo że można zauważyć pewne językowe „wymancypowanie się” się tego pojęcia na tle prawa o ustroju notariatu.

¹⁷ R. S z t y k, *Powstanie...*, s. 169.

¹⁸ W myśl bowiem art. 3 § 2 pr. o not., czynność notarialna może być dokonana także w innym miejscu, jeżeli przemawia za tym charakter czynności lub szczególne okoliczności. Jest to jednak wyjątek od reguły, że miejscem dokonywania czynności notarialnej może być tylko i wyłącznie kancelaria notarialna. Natomiast otwartą kwestią zarówno interesującą z punktu widzenia teorii, jak i praktyki notarialnej jest to, co należy rozumieć pod pojęciem „charakter czynności” i „szczególne okoliczności”; w tym zakresie może i powinno dojść do ciekawych wykładni i interpretacji na tle dzisiejszych potrzeb i możliwości wykonywania usług notarialnych.

ną; wypowiadała się na ten temat także judykatura, wywołując polemiki i glosy, a także doktryna krajowa i korporacyjna¹⁹. Wydaje się, że nadal trwa debata dotycząca statusu prawnego kancelarii notarialnej, choć może nie jest już ona tak dynamiczna. Tymczasem problem jest nadal otwarty i aktualny zarówno na tle praktyki notarialnej, jak i doktryny prawa. I tak np. kwestia sposobu zorganizowania kancelarii notarialnej, a zwłaszcza wyodrębniania części i ogniw w ramach jednej kancelarii notarialnej, wywoływała i nadal wywołuje duże emocje w środowisku polskiego notariatu²⁰.

Kancelaria notarialna nie ma wyraźnej normatywnej sylwetki organizacyjnoprawnej, jest to jej walor, ale i wada. Z jednej strony określenie kancelarii notarialnej jest wytworem pewnej konwencji teoretycznej, a zwłaszcza praktyki notarialnej, która kształtuje się w efekcie tradycji, dorobku historii notariatu, modelu korporacyjnego, ten zaś tworzony jest w wyniku doświadczeń i poszanowania dla miejsca wykonywania zawodu przez notariusza jako osoby zaufania publicznego. Z drugiej strony brak jednoznacznego wzoru normatywnego, ujętego w postaci definicji ustawowej, pozwala na ewoluowanie pojęcia „kancelaria notarialna” w różnych kierunkach, tak usztywniających, jak i liberalizujących miejsce i sposób wykonywania czynności notarialnych.

W doktrynie funkcjonuje pogląd²¹, że różna może być postać organizacyjnoprawna funkcjonowania kancelarii notarialnej, pojawiały się glosy, że charakter prawny kancelarii notarialnej, jeżeli o takim może być w ogóle mowa, jest bliżej nieokreślony, w efekcie czego w literaturze i orzecznictwie²² zaczęto postrzegać kancelarię notarialną jako zakład pracy, a notariusza jako kierownika tegoż zakładu. Podejmowano próby, by uznać notariusza za podmiot prowadzący działalność gospodarczą (zwany dawniej podmiotem gospodarczym)²³, a obecnie za przedsiębiorcę²⁴.

¹⁹ Zob. A. Oleszko, *op. cit.*, s. 155 wraz z powołaną tam literaturą i judykaturą.

²⁰ Zajęto m.in. stanowisko, że notariusz nie może prowadzić kilku kancelarii, nie może mieć też kancelarii „pomocniczych ani też oddziałów kancelaryjnych czy też innych „punktów”, w których mógłby wykonywać czynności notarialne.

²¹ A. Oleszko, *op. cit.*, s. 157.

²² Uchwała SN z dnia 1 marca 1995 r. II UZP 34/94 oraz glosa krytyczna M. Gersdorff, OSP 1995, z. 1, poz. 13.

²³ A. Oleszko, *Ustrój...*, s. 158.

²⁴ Np. J. Naworski, *Firma prawnicza; problemy i wątpliwości*, Rzeczpospolita 1994, nr 287, s. 15, a zwłaszcza krytycznie na ten temat m.in. J. Jacyszyn, *Wokół statusu notariusza*, Rejent 1996, nr 4-5; A. Oleszko, *Ustrój...*, s. 158.

Wystąpiono także z koncepcją, by uznać notariusza za monopolistę i podjąć z nim „walkę” na gruncie przepisów o przeciwdziałaniu praktykom monopolistycznym. Na tle tych i innych jeszcze głosów dotyczących statusu notariusza i jego kancelarii środowisko polskich notariuszy poprzez swoje władze samorządowe i korporacyjne zdecydowanie opowiedziało się za tym, by notariusza nie uznawać za przedsiębiorcę, ani nie postrzegać jego działalności notarialnej tak, jak każdą inną działalność gospodarczą. Krajowa Rada Notarialna zajęła wyraźne stanowisko w tej sprawie. Twarde i zdecydowane trwanie na tej pozycji zaowocowało wyraźnym przepisem art. 24a, w myśl którego: „Notariusz nie jest przedsiębiorcą w rozumieniu przepisów – Prawo działalności gospodarczej”²⁵. W tej sytuacji notariusz jako osoba wykonująca wolny zawód uzyskał mocne wsparcie w obowiązującym prawie o notariacie oraz p.d.g., eliminujące zarówno jego, jak i kancelarię z kręgu osób mających status przedsiębiorców.

Kancelaria notarialna wiąże się z wykonywaniem zawodu notariusza, jest jego instrumentarium organizacyjnoprawnym, niemniej jednak nie jest odrębną i niezależną od notariusza strukturą ani jednostką organizacyjną. Nie ma charakteru podmiotowego, co oznacza, że nie można jej traktować jako jakiegoś „wyspecjalizowanego” ogniwa, nie mieści się w konwencji tzw. ułomnej osoby prawnej, brak jej nie tylko jakichkolwiek cech osobowości prawnej, nie można jej też traktować jako swoistą hybrydę osobowościową. Nie jest przedmiotem badania całokształtu pracy notariusza, mimo że za jej pośrednictwem notariusz wykonuje czynności notarialne. Oczywiście nie można nie dostrzegać ani bagatelizować kancelarii jako miejsca świadczenia czynności notarialnych i z tego właśnie względu pełni ona określoną funkcję i rolę w praktyce notarialnej. Jest też integralnie związana z notariuszem, bez którego nie może powstać ani też funkcjonować w obsłudze prawnej i gospodarczej.

Notariusz i jego kancelaria to połączenie osoby uprawnionej do wykonywania określonego zawodu prawnego z zestawem odpowiednich środków techniczno-organizacyjnych, których funkcjonowanie ma służyć notariuszowi do prawidłowego dokonywania czynności notarialnych. Co prawda

²⁵ Art. 76 ustawy z dnia 19 listopada 1999 r. – Prawo działalności gospodarczej (Dz.U. Nr 101, poz. 1178 ze zm.). Podobny przepis zamieszczony w art. 87 pr. dz. gosp. dotyczy osób świadczących pomoc prawną, a więc adwokatów i radców prawnych.

notariusz wykonuje wolny zawód indywidualnie, lecz za pomocą zorganizowanych środków świadczy usługi notarialne. Notariusz wraz z kancelarią notarialną tworzy pewną infrastrukturę, *quasi*-organizację, która stwarza jemu i jego pracownikom właściwe ramy organizacyjnoprawne do wykonywania czynności notarialnych²⁶. Notariusz nie może wykonywać zawodu bez kancelarii, poza wyjątkami (art. 3 § 2 pr. o not.), a kancelaria nie może funkcjonować bez notariusza. Ścisły związek i wzajemne relacje między notariuszem i jego kancelarią znajdują normatywny wyraz w art. 4 § 1 w zw. z art. 3 § 1 pr. o not.

Notariusz – o czym już wspomniałem – nie może prowadzić kilku kancelarii; może prowadzić tylko jedną kancelarię notarialną, i to w jednym lokalu, w miejscowości, w której ma wyznaczoną jej siedzibę. Taką zasadę formuluje § 14 ust. 1 Kodeksu Etyki Zawodowej Notariusza, jest to więc dalej idące określenie wymogów, jakie stawiane są notariuszowi i kancelarii służącej do wykonywania jego czynności notarialnych. I mimo że reguła ta znajduje się w zasadach deontologii²⁷ wykonywania zawodu notariusza, to nie oznacza, że jej ranga i znaczenie jest mniejsze niż przepis o tym, że notariusz może prowadzić tylko jedną kancelarię (art. 4 § 1 pr. o not.).

Obowiązujące przepisy potwierdzają odrębność pozycji zawodowej notariusza od kancelarii i uznają ją za pomieszczenie służące do wykonywania jego zadań.

II. Spółka partnerska jako typ spółki osobowej

Regulacja prawna spółki partnerskiej znajduje się w dziale II k.s.h. (art. 86-101) i obejmuje: rozdział 1. Przepisy ogólne, rozdział 2. Stosunek do osób trzecich. Zarząd spółki, rozdział 3. Rozwiązanie spółki.

Spółka partnerska powstała w Stanach Zjednoczonych, w stanie Teksas, pod nazwą *Limited Liability Partnership*. Wprowadzony został przepis umożliwiający osobom wykonującym wolny zawód, a w szczególności lekarzom, prawnikom, architektom, inżynierom oraz księgowym zrzesza-

²⁶ B. S o ł t y s, *Przedsiębiorstwo, wolny zawód*, Rejent 1995, nr 1, s. 126 i nast., określa ten sposób wykonywania wolnego zawodu jako „zorganizowany”, wyrażający się nie tylko pewnymi środkami techniczno-organizacyjnymi, ale także osobistymi przymiotami osoby wykonującej wolny zawód, jej renomą, kwalifikacjami itp.

²⁷ Mających charakter przepisów korporacyjnych.

nie się w sposób chroniący wspólników (partnerów) przed tzw. „totalną odpowiedzialnością” za działania i zaniechania pozostałych wspólników.

Dość szybko spółka partnerska pojawiła się na kontynencie europejskim, znajdując swój wyraz prawny w regulacjach niemieckich, francuskich, brytyjskich, holenderskich, hiszpańskich, a także na wyspie Jersey, na której zmodyfikowano pewien kształtujący się model spółki partnerskiej. Spółka ta we wszystkich krajach, które zdecydowały się wprowadzić ją do regulacji prawnych, posiada różne rozwiązania; odmiennie rozstrzygnięto kwestie formy prawnej, zasad odpowiedzialności, kręgu wspólników, sposoby jej funkcjonowania wewnątrz i zewnątrz. Ma ona postać tzw. spółki hybrydalnej, czyli posiada umiejętność łączenia w sobie cech spółek osobowych i kapitałowych, stanowiąc swoistą mozaikę elementów tych spółek handlowych. Hybrydalny typ spółki handlowej nie jest pojęciem normatywnym, coraz częściej jednak termin ten pojawia się w doktrynie prawniczej, stając się pewnym symbolem nowoczesnych konstrukcji spółek handlowych.

W doktrynie prawa wymienia się i opisuje różne cechy spółki partnerskiej: część z nich ma charakter dynamiczny, część statyczny, są wśród nich elementy wspólne i odmienne, łączące i dzielące, wokół których panuje wyraźna zgoda i takie, które są kontrowersyjne czy też dyskusyjne. Oznacza to, że spółka partnerska jest otwartą strukturą prawną, bogatą w różne możliwości i rozwiązania, nieprzypadkowo zwana także „kameleonem” prawa handlowego, zmiennym typem spółki handlowej występującym w obrocie prawnym i gospodarczym. Najczęściej jednak wymienia się następujące cechy spółki partnerskiej:

- 1) ograniczony krąg wspólników,
- 2) wytyczony normatywnie cel spółki,
- 3) forma aktu notarialnego jako dowód zawarcia umowy spółki,
- 4) konstytutywny charakter wpisu do rejestru,
- 5) szczególne zasady odpowiedzialności partnerów wraz z modyfikacjami umownymi,
- 6) specyficzne reguły reprezentacji spółki,
- 7) wariantowe modele prowadzenia spraw spółki,
- 8) opodatkowanie dochodów wspólników.

1. Charakter prawny spółki

Spółką partnerską jest spółka osobowa, utworzona przez wspólników (partnerów) w celu wykonywania wolnego zawodu w spółce prowadzącej przedsiębiorstwo pod własną firmą (art. 86 k.s.h.). Firma spółki partnerskiej powinna zawierać nazwisko co najmniej jednego partnera, dodatkowe oznaczenie „i partner” bądź „i partnerzy” oraz określenie wolnego zawodu (art. 90 k.s.h.). Dopuszczalne jest używanie w obrocie prawnym skrótu „sp. p.”. Na te skróty, oznaczenia i symbole spółka partnerska ma zagwarantowaną prawnie wyłączność.

Spółka może być zawiązywana w celu wykonywania więcej niż jednego wolnego zawodu, chyba że odrębna ustawa stanowi inaczej (art. 86 § 2 k.s.h.). Przepis ten był już przedmiotem zainteresowania Krajowej Rady Notarialnej, która rozpatrywała pytania prawne notariuszy na temat charakteru działania spółki partnerskiej. Dotyczyły one możliwości wykonywania czynności zawodowych z udziałem innych wolnych zawodów, np. z tłumaczami przysięgłymi języków obcych. W tej mierze stwierdzono, że takie połączenie wolnych zawodów w jednej spółce partnerskiej jest niemożliwe. Wynika to – zdaniem KRN – z jednoznacznego postanowienia art. 86 § 2 k.s.h. Przepis ten postanawia, że spółka partnerska może być zawiązywana w celu wykonywania więcej niż jednego zawodu tylko wtedy, gdy odrębna ustawa nie stanowi inaczej. Natomiast w myśl art. 4 § 3 pr. o not., kilku notariuszy może prowadzić jedną kancelarię na zasadach spółki cywilnej lub partnerskiej. Wykluczony jest zatem udział innych wolnych zawodów²⁸. To prawda, że powołany przepis prawa o notariacie nie dopuszcza do prowadzenia kancelarii notarialnej zorganizowanej na zasadach spółki partnerskiej osób wykonujących inny wolny zawód; jednakże można – jak sądzę – zastanowić się, czy w ogóle nie istnieje możliwość w ramach spółki partnerskiej uczestnictwa innych osób wykonujących wolny zawód. Powstaje pytanie, jak ich połączyć na tle obowiązujących przepisów. Rozwiązanie takie może bowiem okazać się bardzo korzystne zarówno dla samych notariuszy, jak i pozostałych wspólników tej spółki, **a co najważniejsze, może być szczególnie atrakcyjnie postrzegane na rynku usług prawnych.**

²⁸ Zob. R. S z t y k, *Z działalności samorządu notarialnego*, Rejent 2001, nr 2, s. 180.

Spółka partnerska powstaje jako forma prowadzenia działalności gospodarczej z chwilą wpisu do rejestru; tym samym staje się tzw. ułomną osobą prawną, która jako spółka osobowa może we własnym imieniu nabywać prawa, w tym własność nieruchomości i inne prawa rzeczowe, zaciągać zobowiązania, pozywać i być pozwana. Spółka partnerska, normatywnie zakwalifikowana do grupy spółek osobowych, nie posiada osobowości prawnej, co wyraźnie sytuuje ją w obrębie spółek o określonych atrybutach prawnych. Nie będąc osobą prawną, posiada jednak pełną podmiotowość prawną na podstawie art. 8 § 1 k.s.h., może być podmiotem wszystkich stosunków zobowiązaniowych, jak też stroną w postępowaniach sądowych.

Wykonywanie wolnego zawodu w spółce partnerskiej może być uzależnione od spełnienia dodatkowych wymagań przewidzianych w odrębnej ustawie. Dopiero ich wypełnienie daje podstawy do realizowania prawa do wykonywania wolnego zawodu w danym obszarze działalności gospodarczej, w opiece zdrowotnej, zawodach prawniczych czy też innych profesjach.

2. Wspólnicy spółki

Partnerami w spółce mogą być **wyłącznie** osoby fizyczne, uprawnione do wykonywania wolnych zawodów, określonych w art. 88 lub w odrębnych ustawach.

Spółka partnerska odnosi się zatem – jako typ spółki handlowej – do określonego kręgu osób, tj. do osób fizycznych, czyli ludzi, którzy posiadają zdolność prawną oraz zdolność do czynności prawnych, a w szczególności mają odpowiednie kwalifikacje i uprawnienia, które przyznają tym osobom prawo do wykonywania **wolnych zawodów** w Polsce.

Wykonywanie wolnych zawodów w naszym systemie prawnym ma charakter regulowany, czyli istnieje możliwość wykonywania wolnych zawodów wtedy, gdy zostaną stworzone odpowiednie ramy prawne i określony zostanie status prawny osoby wykonującej wolny zawód w Rzeczypospolitej. Regulacje te mają różną postać, raz są wyraźnie adresowane do określonej grupy osób wykonujących wolny zawód, innym razem stanowią pewien wyodrębniony fragment w ramach szerszych unormowań prawnych.

Podstawami prawnymi osób wykonujących wolny zawód w Polsce są następujące regulacje:

- ustawa z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze (Dz.U. Nr 16, poz. 124 ze zm.),
- ustawa z dnia 19 kwietnia 1991 r. o izbach aptekarskich (Dz.U. Nr 41, poz. 179 ze zm.),
- ustawa z dnia 13 października 1994 r. o biegłych rewidentach i ich samorządzie (Dz.U. Nr 121, poz. 592 ze zm.),
- ustawa z dnia 28 lipca 1990 r. o działalności ubezpieczeniowej (Dz.U. Nr 59, poz. 344; tekst jedn.: Dz.U. z 1996 r. Nr 11, poz. 62 ze zm.),
- ustawa z dnia 5 lipca 1996 r. o doradztwie podatkowym (Dz.U. Nr 102, poz. 475 ze zm.),
- ustawa z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (Dz.U. Nr 121, poz. 591 ze zm.),
- ustawa z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodzie lekarza (Dz.U. Nr 28, po. 152 ze zm.) oraz ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o izbach lekarskich (Dz.U. Nr 30, poz. 158 ze zm.),
- ustawa z dnia 21 grudnia 1990 r. o zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarsko-weterynaryjnych (Dz.U. z 1991 r. Nr 8, poz. 27 ze zm.),
- ustawa z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie (Dz.U. Nr 22, poz. 91 ze zm.),
- ustawa z dnia 5 lipca 1996 r. o zawodach pielęgniarki i położnej (Dz.U. Nr 91, poz. 410 ze zm.) oraz ustawa z dnia 14 kwietnia 1991 r. o samorządzie pielęgniarek i położnych (Dz.U. Nr 41, poz. 178 ze zm.),
- ustawa z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz.U. Nr 19, poz. 145 ze zm.),
- ustawa z dnia 9 stycznia 1993 r. o rzecznikach patentowych (Dz.U. Nr 10, poz. 46 ze zm.),
- ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. Nr 115, poz. 741 ze zm.),
- rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 8 czerwca 1987 r. w sprawie biegłych sądowych i tłumaczy przysięgłych (Dz.U. Nr 18, poz. 112 ze zm.).

Warto zaznaczyć, że status prawny architekta do niedawna nie był uregulowany w postaci odrębnej regulacji prawnej, nie miał też swojego oparcia w innych aktach prawnych. Sytuacja prawna polskich architektów

uległa jednak zmianie w związku z uchwaleniem ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o samorządach zawodowych architektów, inżynierów budownictwa oraz urbanistów (Dz.U. z 2001 r. Nr 5, poz. 42). Ustawa ta wejdzie jednak w życie dopiero po upływie 12 miesięcy od dnia ogłoszenia, z nielicznymi wyjątkami, a niektóre jej przepisy zaczną obowiązywać z dniem przystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej do Unii Europejskiej.

Jedynym wolnym zawodem, który nadal nie ma odpowiedniej dla siebie regulacji prawnej w naszym systemie prawa, jest zawód księgowego. Nie posiada on bowiem wyłącznej regulacji prawnej, określającej nie tylko status księgowego, ale i zasady wykonywania tego zawodu w praktyce gospodarczej oraz jego ogniwa samorządowe i korporacyjne.

W naszym kraju, a także w krajach Unii Europejskiej nie występuje jednolita definicja „wolnych zawodów”, przyjmuje się, że termin ten używany jest w prawie poszczególnych państw członkowskich na tyle jednolicie, że nie ma potrzeby ustalania jego treści i zakresu.

Koncepcja wolnego zawodu wywodząca się z „wolnych”, czyli „wyzwolonych” zawodów wyraźnie nawiązuje do rzymskich korzeni prawodawstwa, w których to dzielono zawody na wykonywane przez ludzi wolnych oraz osoby zniewolone, czyli niewolników. Zróżnicowanie to przejawiało się głównie w lepszej ochronie prawnej wykonawców owych prac „wyzwolonych”, a zewnętrznym tego przejawem były liczne atrybuty, jakie pojawiały się przy wykonywaniu wolnych zawodów. Takie zróżnicowanie bez wątpienia współcześnie utraciło swoje praktyczne znaczenie, choć tradycja „wolnego zawodu” funkcjonuje jeszcze w niektórych systemach prawnych, czego wyrazem jest między innymi pojawienie się i rozwój spółek partnerskich na całym świecie.

Nowe możliwości przed osobami wykonującymi wolne zawody stworzyły państwa Unii Europejskiej, zakładające brak szczególnych ograniczeń dotyczących sposobu świadczenia usług na terenie krajów Wspólnoty. W ramach wszystkich wolnych zawodów następuje ścisła integracja krajów członkowskich Unii Europejskiej, obejmuje ona zwłaszcza zawody medyczne, usługi prawne, uprawnienia architektów. W prawie wspólnotowym nie ma przeszkód, by osoba wykonująca wolny zawód prowadziła swoją działalność przez osobiste świadczenie usług bądź przez zakładanie przedsiębiorstwa. Jednak warunkiem koniecznym do wykonywania wolnego zawodu w krajach Unii Europejskiej jest uznanie kwalifikacji obywateli

Unii przez państwa członkowskie. W tym kierunku idą także starania Polski w procesie przyłączenia naszego kraju do państw Unii Europejskiej.

Obecnie w doktrynie krajowej i praktyce gospodarczej trwają prace nad wygenerowaniem faktycznych i prawnych cech, charakterystycznych dla osób wykonujących wolny zawód w Polsce. Najczęściej jednak wymienia się następujące elementy i składniki wyróżniające te osoby z kręgu innych osób-podmiotów wykonujących różne zawody i posiadających odpowiednie do tego kwalifikacje:

1) osobisty charakter świadczonych usług

– wynika on z treści przepisów prawa regulujących status wolnych zawodów, czy też ze specyfiki, charakteru czynności faktycznych i prawnych związanych z wykonywaniem wolnych zawodów;

2) kwalifikowane, szczególne wykształcenie

– to kryterium jest wyraźnie preferowane przez ustawodawcę, wymóg odpowiedniego wykształcenia stanowi niezbędny warunek uzyskania określonej pozycji profesjonalnej; osoby wykonujące wolne zawody winny posiadać odpowiednio wysoką, specjalistyczną wręcz wiedzę, by właściwie i na odpowiednio wysokim poziomie mogły wykonywać swój zawód; wykształcenie powinno być poparte odpowiednimi dokumentami stwierdzającymi kwalifikacje merytoryczne do wypełnianie swoich, przewidzianych prawem, funkcji w świadczeniu usług profesjonalnych;

3) specyficzne zasady wykonywania zawodu

– są one najczęściej wyraźnie określone w regulacjach prawnych osób wykonujących wolny zawód; mają charakter ustawowego skwantyfikowania odnoszącego się do miejsca, sposobu i formy świadczenia usług przez osoby wykonujące wolny zawód; najczęściej są także precyzowane przez organy samorządu zawodowego i korporacje tych osób;

4) niezależność zawodowa

– podkreśla charakter samodzielnego wykonywania wolnego zawodu. Cecha ta oznacza najczęściej wykonywanie wolnego zawodu poza stosunkiem pracy, czyli poza umową o pracę. Zdarzają się tu jednak pewne wyjątki, dotyczą one głównie radców prawnych, którzy także świadczą pracę w ramach umów o pracę, wykonują wolny zawód;

5) etos i misja wykonywania zawodu

– cecha ta ma charakter szczególny, wiąże się z tradycjami, wartościami i dobrami, których dotyczy, a najczęściej odnosi się do dóbr wyższego

rzędu, takich jak życie, zdrowie, sztuka, cześć, własność intelektualna, mienie, sprawy poufne i prywatne o charakterze osobistym, gospodarczym czy też handlowym. Wolny zawód cechuje szczególne zaufanie, przybiera ono postać „osób zaufania publicznego” czy też „zaufania społecznego”; usługi świadczone w ramach wolnych zawodów mają charakter adresowy, indywidualny, nie mogą być rutynowe czy też standardowe co wiąże się ze stosunkiem szczególnego zaufania łączącego osobę wykonującą wolny zawód z odbiorcą tego świadczenia;

6) sposób i stan zorganizowania

– poprzez dysponowanie odpowiednią infrastrukturą, czyli środkami rzeczowymi, materialnymi i niematerialnymi o charakterze majątkowym, dzięki którym możliwe staje się wykonywanie usług przez osoby wolnych zawodów. Wykonywanie wolnego zawodu poprzez kancelarię, biuro, pracownię, agencję, należy do podstawowych standardów profesjonalnego świadczenia usług;

7) etyka zawodowa

– wiąże się z określonymi regułami godnego zachowania się w życiu publicznym i prywatnym; najczęściej powinności w sferze etycznej osób wykonujących wolny zawód odnoszą się do przestrzegania zasad uczciwości, rzetelności, niezależności, bezstronności, tajemnicy zawodowej, dbania o powagę, honor i godność zawodu. Szczegółowe powinności w tej sferze określają różnego typu zasady deontologii i etyki, są one tworzone przez korporacje osób wykonujących wolny zawód;

8) wynagrodzenie osób wykonujących wolny zawód

– ma charakter odmienny od typowej zapłaty, nie ma cech zwykłego zarobku, a najczęściej przybiera postać honorarium, czyli w dużej mierze uwzględnia osobisty, poufny i bezpośredni udział osoby w świadczeniu określonych usług;

9) tajemnica zawodowa

– wszystkie osoby wykonujące wolny zawód są zobowiązane do zachowania w tajemnicy wszystkiego, o czym dowiedziały się przy świadczeniu swoich usług; obowiązek utrzymania tajemnicy nie może być ograniczony w czasie. Niekiedy jednak obowiązek ten ustaje, gdy osoba ta składa zeznania jako świadek przed sądem, chyba że ujawnienie tajemnicy zagraża dobru państwa albo ważnemu interesowi prywatnemu. Można też spotkać się z regulacją tajemnic zawodowych osób wykonujących wolny zawód

rozmieszczoną w kilku aktach prawnych, dotyczących wykonywania niektórych zawodów (np. zawodów medycznych);

10) specyficzna odpowiedzialność karna i cywilna, a także porządkowa czy też korporacyjna

– wiąże się najczęściej z podniesionym progiem odpowiedzialności za skutki prowadzonej działalności w ramach wykonywania wolnego zawodu; przybiera ona postać szczególnej staranności zawodowej, czego wyrazem są ustawowe powinności nakładane na te osoby i ocena ich dokonywania przy podwyższonym poziomie odpowiedzialności. Przestrzeganie tego obowiązku jest zarazem jedną z przesłanek skutkujących odpowiedzialnością cywilną osób wykonujących wolny zawód; miara staranności osób wykonujących wolny zawód bierze się nie z woli stron, lecz wynika z przepisów prawa, najczęściej regulującego status osób wykonujących wolny zawód;

11) więź korporacyjna i samorządowa

– osoby wykonujące wolny zawód są członkami odpowiednich samorządów i korporacji. Ich uczestnictwo jest z najczęściej obowiązkowe, choć zdarza się też dobrowolne. Samorzady mają osobowość prawną, są zorganizowane w odpowiednie struktury regionalne, okręgowe, lokalne oraz krajowe, na których czele stoją ich reprezentacyjne organy. Każdy samorząd ma na celu ochronę interesów zawodowych swoich członków; niezbędnym uzupełnieniem organów samorządowych są sądy dyscyplinarne, będące „wewnętrznym” wymiarem korporacyjnej sprawiedliwości, wraz z katalogiem kar dyscyplinarnych za postępowanie sprzeczne z prawem, z zasadami etyki lub godności zawodu bądź naruszenie swych obowiązków zawodowych.

Kodeks spółek handlowych wymienia w art. 88 kto może być współnikiem spółki partnerskiej.

Partnerami w spółce mogą być osoby uprawnione do wykonywania następujących wolnych zawodów: adwokata, aptekarza, architekta, biegłego rewidenta, brokera ubezpieczeniowego, doradcy podatkowego, księgowego, lekarza, lekarza stomatologa, lekarza weterynarii, n o t a r i u s z a, pielęgniarki, położnej, radcy prawnego, rzeczownika patentowego, rzeczoznawcy majątkowego i tłumacza przysięgłego.

Normatywny katalog osób wykonujących wolny zawód w Polsce nie jest zamknięty; do tej grupy osób i środowisk mogą dojść inni na podstawie

odrębnych ustaw, mogą także zostać pozbawieni wola ustawodawcy tej kwalifikacji prawnej.

3. Elementy i forma umowy spółki partnerskiej

Umowa spółki partnerskiej ma w pewnym stopniu charakter standardowy, co oznacza, że na mocy art. 91 k.s.h. powinna zawierać:

- 1) określenie wolnego zawodu wykonywanego przez partnerów w ramach spółki,
- 2) przedmiot działalności spółki,
- 3) nazwiska i imiona partnerów, którzy ponoszą nieograniczoną odpowiedzialność za zobowiązania spółki, w przypadku przewidzianym w art. 95 § 2,
- 4) w przypadku gdy spółkę reprezentują tylko niektórzy partnerzy, nazwiska i imiona tych partnerów,
- 5) firmę i siedzibę spółki,
- 6) czas trwania spółki, jeżeli jest oznaczony,
- 7) określenie wkładów wnoszonych przez każdego partnera.

Treść umowy spółki partnerskiej ma normatywny wyraz w formie elementów przedmiotowo istotnych (*essentialia negotii*), pozwala jednak na zamieszczenie w *naturalia negotii* i *accidentalia negotii*, czyli takich składników, które jako postanowienia (klauzule) będą poszerzać elementy nieistotne i elementy podmiotowo istotne.

Możliwość modyfikowania treści umowy spółki partnerskiej poprzez wprowadzanie odpowiednich zapisów kontraktowych należy, bez wątpliwości, do poważnych atutów tej spółki handlowej.

Umowa spółki partnerskiej powinna być zawarta w formie aktu notarialnego, który winien czynić zadość art. 92 § 1 pr. o not.

4. Tryb tworzenia spółki

Spółka partnerska, by mogła występować w obrocie prawnym i gospodarczym jako przedsiębiorca, musi zostać zgłoszona do sądu rejestrowego, celem wpisania jej do rejestru przedsiębiorców. Zgłoszenie tej spółki odbywa się według określonej procedury zawartej w k.s.h., a także w odrębnych przepisach. Spółka partnerska powstaje z chwilą **wpisu** do rejestru.

Zgłoszenie spółki partnerskiej powinno zawierać:

- 1) firmę, siedzibę, adres spółki, nazwiska i imiona partnerów oraz ich adresy albo adresy do korespondencji,
- 2) określenie wolnego zawodu wykonywanego przez partnerów w ramach spółki,
- 3) przedmiot działalności spółki,
- 4) nazwiska i imiona partnerów, którzy są uprawnieni do reprezentowania spółki; nie dotyczy to przypadku, gdy umowa spółki nie przewiduje ograniczeń prawa reprezentacji przez partnerów,
- 5) nazwiska i imiona prokurentów lub osób powołanych w skład zarządu,
- 6) nazwiska i imiona partnerów, który ponoszą nieograniczoną odpowiedzialność za zobowiązania spółki, w przypadku przewidzianym w art. 95 § 2.

Do zgłoszenia spółki partnerskiej do sądu rejestrowego należy dołączyć dokumenty potwierdzające uprawnienia każdego partnera do wykonywania wolnego zawodu; wszelkie zmiany w danych tam zamieszczonych powinny być zgłaszane temu sądowi.

W razie potrzeby, gdy sprawy dotyczące spółki partnerskiej nie są uregulowane w ramach tej spółki handlowej, stosuje się odpowiednio do niej przepisy o spółce jawnej, chyba że ustawa stanowi inaczej (art. 89). Taki uzupełniający charakter przepisów o spółce jawnej stosowanych do spółki partnerskiej dowodzi powiązań prawnych tej spółki z pozostałymi osobowymi spółkami handlowymi, a zwłaszcza spółką jawną. Nie oznacza to jednak, że wobec spółki partnerskiej nie ma możliwości stosowania przepisów dot. spółek kapitałowych, a w szczególności spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

5. Zarząd spółki partnerskiej

Umową spółki wspólnicy mogą powierzyć prowadzenie spraw i reprezentowanie spółki **zarządowi**, do którego stosuje się odpowiednio przepisy art. 201-211 i art. 293-300 k.s.h.

Członkiem zarządu spółki partnerskiej może być zarówno wspólnik, jak i osoba spoza kręgu wspólników. Zarząd tej spółki może być jedno- lub wieloosobowy, wszystko zależy od postanowienia w tej sprawie, zawartego w treści umowy spółki partnerskiej.

Tendencją jest, by zarząd spółki partnerskiej był profesjonalny, czyli by osobami zarządzającymi spółką były osoby zawodowo trudniące się wykonywaniem zarządu w spółce partnerskiej. Ma to m.in. na celu uwolnienie samych wspólników od prowadzenia i reprezentowania spółki na zewnątrz.

Na gruncie kodeksu spółek handlowych nie jest możliwe powoływanie osób prawnych do zarządu spółki partnerskiej; kwestia ta została przesądzona w art. 18 tego kodeksu, w myśl tego przepisu członkiem zarządu, rady nadzorczej, komisji rewizyjnej albo likwidatorem może być tylko osoba fizyczna, mająca pełną zdolność do czynności prawnych. Nie może jednak piastować tych funkcji i stanowisk osoba, która została skazana prawomocnym wyrokiem za określone typy przestępstw, a także naruszenia przepisów wymienionych w k.s.h.

6. Odpowiedzialność wspólników i jej wyłączenia

W spółce partnerskiej kształt odpowiedzialności wspólników stanowi bez wątpienia *differentia specifica* tej osobowej spółki handlowej.

W myśl przyjętych zasad, partner nie ponosi odpowiedzialności za zobowiązania spółki powstałe w związku z wykonywaniem przez pozostałych partnerów wolnego zawodu w spółce, jak również za zobowiązania spółki będące następstwem działań lub zaniechań osób zatrudnionych przez spółkę na podstawie umowy o pracę lub innego stosunku prawnego, które podlegały kierownictwu innego partnera przy świadczeniu usług związanych z przedmiotem działalności spółki (art. 95 k.s.h.). Takie rozwiązanie odpowiedzialności w spółce partnerskiej pozwala przyjąć rozmaite wersje i warianty ograniczenia lub wyłączenia odpowiedzialności. Ma to na celu wyeliminowanie odpowiedzialności za błędy jednego lub kilku wspólników, a także wyłączenie to obejmuje osoby zatrudnione przez spółkę, a wykonujące różne prace lub świadczące swoje usługi na rzecz spółki partnerskiej.

Wyłączenie, o którym mowa w art. 95 k.s.h., jest wyłączeniem ustawowym i nie może być wolą stron zmienione, chyba że chodzi o rozszerzenie odpowiedzialności niektórych wspólników. Umowa spółki może bowiem przewidywać, że jeden lub większa liczba partnerów **godzą** się na poniesienie odpowiedzialności tak jak wspólnik spółki jawnej, czyli chodzi o odpowiedzialność subsydiarną (art. 95 § 2 k.s.h.).

7. Reprezentacja spółki

Sposób reprezentowania spółki partnerskiej należy także do cech szczególnych tej osobowej spółki handlowej; w stosunkach zewnętrznych zasadą jest, że każdy wspólnik ma prawo reprezentować spółkę samodzielnie, chyba że umowa spółki stanowi inaczej.

Charakterystyczna jest dla tej spółki możliwość odebrania partnerowi prawa do reprezentowania spółki. Pobawienie tego prawa może nastąpić tylko z **ważnych** powodów uchwałą powziętą większością trzech czwartych głosów w obecności co najmniej dwóch trzecich ogólnej liczby partnerów. Pozbawienie takiego prawa wspólnika odbywa się poza wyrokiem sądu, co może niekiedy prowadzić do naruszenia praw podmiotowych wspólników spółek partnerskich (art. 96 § 2 k.s.h.).

Pozbawienie partnera reprezentowania spółki staje się skuteczne z chwilą wpisu do rejestru.

8. Rozwiązanie spółki

Spółka partnerska – tak jak każda inna spółka handlowa – może zostać z mocy przepisów i woli wspólników rozwiązana. Mogą też zachodzić w składzie wspólników spółki partnerskiej zmiany podmiotowe, przewidziane w art. 99-100 k.s.h.

Rozwiązanie spółki partnerskiej powodują:

- 1) przyczyny przewidziane w umowie spółki,
- 2) jednomyślna uchwała wszystkich partnerów,
- 3) ogłoszenie upadłości spółki,
- 4) utrata przez wszystkich partnerów prawa do wykonywania wolnego zawodu,
- 5) prawomocne orzeczenie sądu.

W przypadku gdy w spółce pozostaje **jeden** partner lub gdy tylko jeden partner posiada uprawnienia do wykonywania wolnego zawodu związaneego z przedmiotem działalności spółki, spółka ulega rozwiązaniu najpóźniej z upływem roku od dnia zaistnienia któregośkolwiek z tych zdarzeń (art. 98 § 2 k.s.h.); jest to jedyny – przewidziany w k.s.h. – przypadek, gdy spółka partnerska stanie się przez określony czas spółką jednoosobową. Taki model spółki osobowej nie jest przewidziany dla pozostałych osobowych spółek

handlowych; świadczy o jednej z wielu *differentia specifica* spółki partnerskiej wobec innych spółek handlowych.

Rozwiązanie spółki partnerskiej następuje także w przypadku:

1) śmierci partnera,

2) ogłoszenia upadłości partnera, które następuje na podstawie przepisów prawa upadłościowego (rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r., t.j.: Dz.U. z 1991 r. Nr 118, poz. 512 ze zm.). Prawo upadłościowe za podstawę ogłoszenia upadłości uznaje trwałe zaprzestanie płacenia długów przez przedsiębiorcę, ten bowiem – w myśl tego prawa – ma tzw. zdolność upadłościową. Drugą, niezależną przesłanką do ogłoszenia upadłości jest stan, w którym majątek dłużnika (przedsiębiorcy) nie wystarcza na zaspokojenie długów.

Wniosek o ogłoszenie upadłości powinien zawierać elementy wymienione w art. 9 pr. upadł., należy do niego dołączyć odpowiednie dokumenty. Za niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości grożą przewidziane prawem sankcje, podobnie za naruszenie terminów zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości,

3) wypowiedzenia umowy spółki przez partnera lub wierzyciela partnera. Wypowiedzenie umowy spółki przez współnika może nastąpić z ważnych powodów leżących po stronie współnika. Katalog tych przyczyn nie jest normatywnie ustalony, wymaga pewnej oceny subiektywnej i obiektywnej. Dość często jest on przedmiotem orzeczeń sądowych.

Wypowiedzenie umowy spółki przez wierzyciela osobistego partnera jest możliwa, gdy egzekucja ruchomości partnera jest bezskuteczna w ciągu ostatnich sześciu miesięcy oraz na podstawie prawomocnego tytułu egzekucyjnego, w którym wierzyciel osobisty uzyskał zajęcie roszczeń służących partnerowi w razie jego wystąpienia lub rozwiązania spółki. Wypowiedzenia wierzyciel dokonuje na sześć miesięcy przed zakończeniem roku obrotowego spółki, chyba że umowa spółki przewiduje krótszy termin.

W tych wypadkach stosuje się przepisy art. 59-62 i art. 64-66 k.s.h. (dot. one spółki jawnej). W przypadku utraty przez partnera uprawnień do wykonywania wolnego zawodu, powinien on wystąpić ze spółki najpóźniej z końcem roku obrotowego, w którym utracił prawo do jego wykonywania. Przyczyny utraty uprawnień współnika spółki partnerskiej określają odrębne przepisy, regulujące status prawny osób wykonujących wolny zawód. Wystąpienie następuje przez pisemne oświadczenie skierowane do zarządu

albo do partnera uprawnionego do reprezentowania spółki. Po bezskutecznym upływie tego terminu uważa się, że partner wystąpił ze spółki w ostatnim dniu tego terminu.

Spadkobierca partnera nie wstępuje do spółki w miejsce zmarłego partnera, chyba że umowa spółki stanowi inaczej; obowiązuje tu zastrzeżenie z art. 87 k.s.h.

Spółka partnerska może okazać się w praktyce atrakcyjną formą prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby wykonujące wolny zawód w Polsce, wymaga jednak pewnej promocji prawnej w tym środowisku. Rosnące zainteresowanie w krajach Unii Europejskiej transferem osób świadczących swoje usługi powinno także sprzyjać upowszechnianiu tej spółki w krajowym i międzynarodowym obrocie prawnym i gospodarczym.

III. Prowadzenie kancelarii notarialnej w postaci spółki partnerskiej

Na podstawie art. 3 § 3 pr. o not. kilku notariuszy może prowadzić jedną kancelarię na zasadach spółki cywilnej²⁹ lub partnerskiej. Przepis ten stwarza podstawy organizacyjnoprawne do tworzenia spółek partnerskich z udziałem notariuszy i prowadzenia przez nich jednej kancelarii notarialnej.

Możliwość zakładania spółek osobowych lub kapitałowych z udziałem notariuszy nie jest rozwiązaniem tak nowatorskim, jak by się to wydawało, bowiem spółki takie znane były w praktyce notarialnej w okresie międzywojennym i występowały w postaci spółki jawnej, cichej bądź cywilnej. Miały zatem odpowiednie tradycje i doświadczenie w tamtych czasach, a intencje ich zawiązywania były różne. Już wtedy budziły one żywe emocje w środowisku polskich notariuszy. Organizowanie kancelarii w formie spółek było i jest znane w innych krajach. Współczesne rozwiązania prawne notariatów krajów Unii Europejskiej są różne i niejednolite, notariusze wykonują swoje czynności samodzielnie względnie w ramach spółek zawodowych z innymi notariuszami, w konkretnych kancelariach. I tak we Francji spotkać można tzw. spółkę tytułarną oraz spółkę notarialną³⁰. Dość popu-

²⁹ Zob. A. Olesko, *op. cit.*, s. 161 wraz z podaną tam literaturą.

³⁰ Zob. np. R. Sztyk, *Powstanie...*, s. 172. Według prawa francuskiego, kancelaria notarialna ma samodzielny byt prawny i organizacyjny, pomieszczenia jej i wyposażenie stanowią własność notariusza i mogą być przedmiotem obrotu prawnego.

larną jest też spółka cywilna o charakterze pomocniczym. Współcześnie we Francji egzystuje szeroki katalog spółek z udziałem notariuszy, którzy mogą być zarówno współnikami, jak i akcjonariuszami spółek kapitałowych, a także spółki komandytowej. Ponadto francuski notariusz może być współnikiem spółki udziałowej, co wyraźnie poszerza jego możliwości wykonywania czynności notarialnych w ramach obecnych typów spółek handlowych.

Na mocy art. 4 § 3 polscy notariusze mogą założyć spółkę partnerską i w jej ramach prowadzić kancelarię notarialną. W kwestiach nie uregulowanych prawem o notariacie do spółki partnerskiej mają zastosowanie przepisy k.s.h., a zwłaszcza art. 86 i nast. Oznacza to, że kilku notariuszy (i tylko notariuszy) nie może prowadzić kancelarii na zasadach innej spółki, chyba że prowadzą ją na zasadach spółki cywilnej. Stan takiej wyłączności rodzi jednak pytanie, czy możliwe jest prowadzenie kancelarii na zasadach innej spółki, zwłaszcza osobowej spółki handlowej. Skoro bowiem w sprawach nie uregulowanych w dziale dotyczącym spółki partnerskiej stosuje się odpowiednio przepisy o spółce jawnej, to może – przy wykładni rozszerzającej – obojętne jest, czy będzie to spółka partnerska, czy też spółka jawna, obie mają bowiem podobny charakter, a przepisy dotyczące spółki jawnej pełniej i całościowo regulują wszystkie kwestie związane z problematyką funkcjonowania tych spółek. Na przeszkodzie w korzystaniu z konstrukcji prawnej spółki jawnej³¹ stoi powołany przepis art. 89 k.s.h., w którym ustawodawca dopuszcza odpowiednie stosowanie przepisów o spółce jawnej, chyba że ustawa stanowi inaczej. W odniesieniu do spółki partnerskiej z udziałem notariuszy na gruncie przepisów prawa o notariacie, ustawa ta nie przewiduje innych niż wymienione w art. 4 § 3 typy spółek osobowych, za pomocą których notariusze mogą prowadzić jedną kancelarię notarialną. Oznacza to, że ustawodawca, wyznaczając te dwie spółki osobowe: cywilną i partnerską, wykluczył – a szkoda – wszystkie inne typy spółek handlowych z form organizacyjnoprawnych, umożliwiających pro-

³¹ W doktrynie dostrzegano walory spółki jawnej dla prowadzenia małych kancelarii notarialnych – zob. J. F l o r k o w s k i, B. T y m e c k i, *Prawo o notariacie z komentarzem*, Warszawa 1993, szkoda że z propozycji tej nie skorzystał ustawodawca. Wprowadzenie tego typu spółki handlowej bez wątplenia poszerzyłoby możliwości organizacyjnoprawne prowadzenia kancelarii notarialnej opartej na formule handlowej spółki osobowej.

wadzenia kancelarii notarialnej. Nie wspominając już o spółkach kapitałowych.

Na tle art. 4 § 3 pr. o not. pojawiają się następujące pytania³²:

- co oznacza sformułowanie, że kilku notariuszy może prowadzić „jedną kancelarię”,
- czy nie jest to odejście od zasady, że notariusz może prowadzić tylko jedną kancelarię, zgodnie z art. 4 § 1 pr. o not.,
- czy „jedna kancelaria” kilku notariuszy jest tak samo pojmowana i rozumiana, jak „jedna kancelaria” jednego i tylko jednego notariusza,
- czy można dostrzec różnice, a jeżeli tak, to jakie, w „jednej kancelarii” prowadzonej przez kilku notariuszy w ramach spółki partnerskiej, a w „jednej kancelarii” prowadzonej przez jednego notariusza,
- czy ustawodawca widzi jakąś specyfikę w „jednej kancelarii” prowadzonej przez kilku notariuszy w postaci spółki partnerskiej, a w „jednej kancelarii” prowadzonej przez jednego notariusza,
- czy niezależnie od tego, czy jest jeden, czy też kilku notariuszy w ramach spółki partnerskiej, to zawsze i wyłącznie chodzi o „jedną kancelarię”, tak samo rozumianą, postrzeganą i ocenianą pod względem praktycznym i teoretycznym.

Próba odpowiedzi na te pytania nie jest wcale taka prosta. Gdyby jednak posłużyć się wypracowaną już w doktrynie koncepcją „jednej kancelarii” prowadzonej przez kilku współników-notariuszy, to wówczas argumentacja o organizacyjnej (wewnętrznej i zewnętrznej) strukturze takiej kancelarii notarialnej jest przydatna do zastosowania także w odniesieniu do „jednej kancelarii” prowadzonej przez kilku notariuszy na zasadach spółki partnerskiej. Jeżeliby jednak uznać, że „jedna kancelaria” prowadzona przez kilku notariuszy-wspólników na zasadach spółki partnerskiej oznacza coś

³² Takie same lub podobne pytania stawiane były także w odniesieniu do spółki cywilnej, zob. A. O l e s z k o, *op. cit.*, s. 163. Zdaniem tego autora, bardziej przekonuje twierdzenie, że określenie „jedna kancelaria”, w przypadku jej prowadzenia przez kilku notariuszy na zasadach spółki cywilnej, jak i wobec „jednej kancelarii” prowadzonej przez jednego notariusza, jest użyte w różnych znaczeniach. Co oznacza, że każdy z notariuszy będący współnikiem spółki cywilnej ma „swoją”, czyli jedną kancelarię, stanowi ona jednak pewną wspólnotę organizacyjną z innymi kancelariami, które znajdują się w gestii pozostałych współników-notariuszy. I w takim znaczeniu logistycznym stanowi ona jedną kancelarię notarialną, za pomocą której wspólnicy (notariusze) wykonują swoje czynności notarialne.

zupełnie innego niż wobec przyjętego rozwiązania w odniesieniu do spółki cywilnej, to dojdzie do kolizji z przepisem art. 10 pr. o not., w myśl którego notariusza powołuje i wyznacza siedzibę jego kancelarii Minister Sprawiedliwości, co z kolei oznacza, że notariusz ma wyznaczoną siedzibę kancelarii, która jest jednocześnie miejscem dokonywania przez niego czynności notarialnych. Minister Sprawiedliwości, powołując notariusza, wskazuje mu kancelarię poprzez określenie jej siedziby, tym samym wyznacza notariuszowi jego miejsce świadczenia czynności notarialnych. Minister w tym przypadku nie bierze pod uwagę formy organizacyjnoprawnej, za pomocą której będzie prowadził swoją działalność notariusz; nie interesuje szefa resortu sprawiedliwości, czy notariusz będzie sam prowadził kancelarię notarialną, czy też kilku notariuszy będzie prowadziło kancelarię na zasadach spółki cywilnej czy partnerskiej. Istotne jest jedynie to, by – w ocenie i decyzji Ministra Sprawiedliwości – akt powołania notariusza był zgodny z art. 10 pr. o not., w tym także by wyznaczona została siedziba jego kancelarii notarialnej, na wniosek osoby zainteresowanej i po zasięgnięciu opinii rady właściwej izby notarialnej.

Jeżeli notariusz zdecyduje się na prowadzenie kancelarii w postaci spółki partnerskiej wraz z innymi notariuszami, to niezbędne wydaje się – oprócz zawarcia odpowiedniej w tym przypadku umowy spółki partnerskiej – określenie wspólnej siedziby oraz adresu tej spółki. Oznacza to, że notariusze-partnerzy, zawierając umowę spółki partnerskiej, będą zobowiązani do wypełnienia treści tej umowy zgodnie z art. 91 k.s.h.

Prowadzenie jednej kancelarii przez kilku notariuszy-wspólników na zasadach spółki partnerskiej następuje w wyniku zawartej między nimi umowy. Musi być ona – w myśl art. 92 k.s.h. – zawarta w formie aktu notarialnego. Umowa ta reguluje sprawy wewnętrzne i zewnętrzne spółki partnerskiej. Stosuje się w tych kwestiach przepisy k.s.h. o spółce partnerskiej, a w sprawach nie uregulowanych obowiązuje art. 89 k.s.h. Określenie treści w umowie spółki partnerskiej nie może odnosić się do spraw ustroju notariatu oraz statusu notariusza jako osoby zaufania publicznego, będącego osobą wykonującą wolny zawód. Pozycja i cechy osób wykonujących wolny zawód są szeroko opisywane w doktrynie³³ i literaturze fachowej,

³³ Zob. np. J. Jacyszyn, *Spółka partnerska...*, s. 45 i nast. wraz z powołaną tam literaturą.

odnoszą się w oczywisty sposób do notariusza, reprezentującego tę grupę zawodową na tle innych zawodów prawniczych.

Powstanie „jednej kancelarii” na zasadach spółki partnerskiej z punktu widzenia przepisów o ustroju notariatu oznacza, że każdy z notariuszy (partnerów) prowadzi jedną „swoją” kancelarię, lecz stanowiącą lokalizacyjnie organizacyjną całość i funkcjonującą jako „jedna kancelaria” prowadzona przez kilku notariuszy.

Konstrukcja łączenia kancelarii notariuszy (partnerów) w jedną wspólnotę i jednostkę organizacyjną prowadzoną na zasadach spółki partnerskiej jest próbą powiązania przepisów o notariacie z przepisami k.s.h. w zakresie ustroju spółki partnerskiej. Taka koncepcja prowadzenia kancelarii przez kilku notariuszy na zasadach spółki partnerskiej jest dość skomplikowana z punktu widzenia zarówno przepisów k.s.h., jak i prawa o notariacie, doznaje jednak wsparcia w treści art. 4 § 3 zd. drugie, który stanowi, że w takim wypadku, czyli gdy kilku notariuszy prowadzi jedną kancelarię na zasadach spółki partnerskiej, każdy z notariuszy (wspólników) dokonuje czynności notarialnych we własnym imieniu i ponosi odpowiedzialność za czynności przez siebie dokonane³⁴. Następuje więc swoistego rodzaju dywersyfikacja odpowiedzialności notariuszy (partnerów), którzy we własnym imieniu dokonują czynności notarialnych, a także ponoszą za to konsekwencję w sferze odpowiedzialności cywilnoprawnej czy też w ramach innych reżimów odpowiedzialności³⁵.

W praktyce notarialnej wykonywanie czynności notarialnych przez kilku notariuszy prowadzących jedną kancelarię na zasadach spółki partnerskiej oznacza, że klient korzysta nie z usług kancelarii notarialnej spółki partnerskiej, lecz notariusza (wspólnika) jako osoby wykonującej wolny zawód, który dokonuje czynności notarialnych w kancelarii mieszczącej się w lokalu spółki partnerskiej. Lokal tej spółki oznacza miejsce dokonywania czynności notarialnych w ramach jednej kancelarii przez kilku wspólników-notariuszy.

³⁴ Zob. uwagi w tej sprawie dotyczące prowadzenia kancelarii notarialnej na zasadach spółki cywilnej, np. A. Oleszko, *Kancelaria notarialna...*, s. 67-85; S. Serafin, *Jeszcze o kancelariach – spółkach prawa cywilnego*, Rejent 1992, nr 5.

³⁵ A. Oleszko, *Ustrój...*, s. 212 i nast. wraz z bogatą literaturą.

Prowadzi to do wniosku, że w jednej kancelarii może pracować kilku notariuszy zachowujących swój status prawny i ustrój, którego ramy i formy organizacyjnoprawne wyznacza prawo o notariacie, korzystając jednak – w przypadku spółki partnerskiej – z zasad spółki partnerskiej.

Prowadzenie jednej kancelarii przez kilku notariuszy-wspólników na zasadzie spółki partnerskiej musi odpowiadać także wymogom oznaczania kancelarii notarialnych. Ich określeniem zajmuje się „Regulamin wewnętrznego urzędowania kancelarii notarialnej”³⁶. Regulamin ten formułuje zasady i sposób identyfikacji kancelarii notarialnej jako miejsca urzędowania notariusza.

Niezwykle ważną kwestią jest sposób i forma oznakowania kancelarii notarialnej. Czynności notarialne dokonywane są przez notariusza w jego kancelarii, ona zaś stanowi odpowiednie miejsce, w którym notariusz spotyka się z klientami, uczestniczy w podpisywaniu kontraktów, przyjmuje oświadczenia woli, podejmuje czynności faktyczne i prawne, zgodnie z obowiązującym prawem o notariacie.

Notariusz urzęduje z reguły w swojej kancelarii. By jednak mógł właściwie funkcjonować, winien wynająć lub kupić odpowiedni lokal, zatrudnić personel, zadbać o wystrój i wyposażenie biurowe (sprzęt komputerowy wraz z oprogramowaniem) oraz urządzenia służące do przechowywania dokumentów i depozytów itp.

Obowiązujące prawo o notariacie nie opisuje jak ma wyglądać lokal, w którym mieści się kancelaria notarialna, czy też budynek, w którym się on znajduje. Istotne jest jednak, by zarówno lokal kancelaryjny, jak i budynek sprawiały dobre wrażenie, były funkcjonalne, bezpieczne, dbały o zachowanie powagi urzędu i tworzyły atmosferę zaufania do notariusza jako osoby wykonującej wolny zawód i jego personelu.

W praktyce notarialnej sposób oznaczenia kancelarii notarialnej wywołuje pewne kontrowersje. Rodzą się też pytania, w jaki sposób dokonywać oznaczeń kancelarii notarialnych, by nie być posądzonym o reklamowanie usług notarialnych, co jest naruszeniem zasad deontologii profesji notariusza. Autoreklama lub kryptoreklama kancelarii notarialnej jest bardzo surowo

³⁶ Zob. załącznik Nr 1 do Regulaminu, Rejent 1991, nr 7-8, s. 135. Ogólnie jest on omówiony w: R. S z t y k, *Powstanie...*, s. 181; A. O l e s z k o, *Ustrój...*, s. 164.

traktowana w tym środowisku jako pogoń za wszelką cenę za klientem, co godzi w prestiż zawodu i powagę usług notarialnych.

Reguły oznakowania kancelarii notarialnych opracowane zostały przez Krajową Radę Notarialną i w formie uchwały przekazane środowisku polskich notariuszy. Generalnie rzecz biorąc, reguły te są przestrzegane, choć zdarzają się przypadki umieszczania w siedzibie kancelarii tablic informacyjnych przekraczających te zasady. Pojawiają się przykłady dezinformacji lub nachalnej oferty korzystania z usług notariuszy, spotkać można „agresywne” informacje o pracy notariuszy. Nie uwzględnia się w dostatecznym stopniu położenia kancelarii notarialnej, dotyczy to przypadków usytuowania kancelarii i tablic informacyjnych na budynkach stanowiących zabytki. Nie zawsze przestrzegane są wymogi estetyczne i plastyczne związane z wystrojem zewnętrznym budynku. Nic nie odstrasza bardziej niż umieszczenie informacji o kancelarii notarialnej na obskurnym budynku czy też w okolicy podejrzanego lokalu lub obiektu rozrywki czy gastronomii.

Dość wąska jest też granica między tablicą (napisem) informacyjną a planszą reklamową. Tu reguły ustala wypracowywany zwyczaj notarialny oraz zasady uczciwej konkurencji, które w ramach wolnego zawodu obowiązują także notariuszy.

Oznaczenie kancelarii notariusza coraz częściej interesuje władze samorządu notarialnego, a także inne statutowe organy korporacji notarialnej, w tym zwłaszcza Wyższy Sąd Dyscyplinarny, powołany do orzekania w sprawach dyscyplinarnych jako sąd drugiej instancji. Zdaniem tego sądu, należałoby wezwać rady izb notarialnych do uporządkowania nieprawidłowo oznaczonych kancelarii notarialnych, w celu usunięcia wadliwych napisów, informacji, oznaczeń, by uniknąć konieczności wszczęcia postępowań dyscyplinarnych.

Bez wątpienia nad tym problemem powinna czuwać Krajowa Rada Notarialna, by monitorować lub aktualizować pewne wspólne standardy oznaczenia kancelarii notarialnych na terenie całego kraju³⁷. Należy także wprowadzić zasadę informowania radę izby notarialnej o każdym odstępstwie od reguł postępowania, w chwili tworzenia lub przeniesienia kancelarii względnie o propozycji zmiany jej oznakowania.

³⁷ Zob. uwagi w tej sprawie m.in. R. S z t y k, *Powstanie...*, s. 187.

Walka o klienta nie może odbywać się za pomocą szyldów, chwytów reklamowych czy też tłumaganiaczy, nie przystoi to bowiem żadnemu środowisku jurystów, powoduje więcej szkód niż korzyści, a w efekcie godzi w prestiż polskiego prawnika.

Kwestie oznaczenia miejsc pracy (usług) polskich jurystów są sprawą wspólną, tak samo istotną dla środowiska adwokatów, radców prawnych, pośredników obrotu nieruchomościami, jak i wielu innych profesji *quasi-prawniczych*. Może dobrze by było, aby rozważyć pewne wspólne dla całej korporacji prawniczej rozwiązania organizacyjnoprawne. Skonsolidowałyby to te środowiska, a także dało impuls do dalszych prac integracyjnych.

Prowadzenie jednej kancelarii przez kilku notariuszy-wspólników na zasadach spółki partnerskiej łączy w sobie elementy umowy cywilnoprawnej, musi być zgodne z przepisami ustawy – Prawo o notariacie oraz winno odpowiadać istocie i charakterowi prawnemu spółki partnerskiej, uregulowanej w przepisach k.s.h. Przypomnienie tej zasady jest konieczne, bowiem taki typ spółki z udziałem notariuszy stanowi dość skomplikowany model jurydyczny osobowej spółki handlowej, który jest proponowany praktyce notarialnej, a zwłaszcza notariuszom, którzy są zainteresowani prowadzeniem jednej kancelarii na zasadach spółki partnerskiej.

IV. Oddziały spółki partnerskiej jako dywersyfikacja usług notarialnych

Notariusz nie może wykonywać czynności notarialnych w ramach kilku kancelarii. Zakaz takiej działalności jest wyraźnie umocowany w prawie o notariacie, a także w przepisach korporacyjnych. Niemniej jednak zdarzają się w praktyce notarialne przypadki omijania tej zasady i pojawiają się przykłady świadczenia usług notarialnych poza kancelarią, nie mieszczące się jednak w dyspozycji art. 3 § 2 pr. o not., stanowiącym, iż czynność notarialna może być dokonywana także w innym miejscu, jeżeli przemawia za tym charakter czynności lub szczególne okoliczności³⁸.

W razie gdy kilku notariuszy podejmie się prowadzenia jednej kancelarii na zasadach spółki partnerskiej, problem oddziały tej spółki staje się

³⁸ Zob. w tej sprawie A. O l e s z k o, *op. cit.*, s. 166 i nast. wraz z powołaną tam literaturą.

szczególnie widoczny, jako że nie można pozbawić spółki partnerskiej gwarantowanej prawnie możliwości prowadzenia działalności poprzez oddział spółki partnerskiej.

Oddział spółki handlowej nie został zdefiniowany w k.s.h. w przeciwieństwie do dawnego k.h., gdzie przepisy regulowały jego status prawny. Pojawiały się też w doktrynie coraz liczniejsze opracowania na ten temat.

W obowiązującym k.s.h. pojęcie normatywne oddziału spółki handlowej w ogóle nie występuje, co nie oznacza, że nie ma ono odpowiedniej współczesnej regulacji prawnej. Pozycja prawna oddziału przedsiębiorcy – a do takiej kategorii należy każda spółka handlowa, w myśl art. 2 ust. 2 p.d.g.³⁹ – została zdefiniowana w art. 4 pkt. 6 tej ustawy, w myśl której oddział stanowi wyodrębnioną i samodzielną organizacyjnie część działalności gospodarczej wykonywaną przez przedsiębiorcę poza głównym miejscem wykonywania działalności (zakładem głównym). Zakład główny, oddział oraz inne stałe miejsce wykonywania przez przedsiębiorcę działalności gospodarczej powinny być oznaczone na zewnątrz (art. 11 ust. 1 p.d.g.).

W tej sytuacji nasuwają się pytania:

– czy jest możliwe stosowanie przepisów o oddziale spółki partnerskiej (z udziałem notariuszy) do kancelarii notarialnej prowadzonej przez kilku notariuszy na zasadach spółki partnerskiej,

– czy „jedna kancelaria” notarialna prowadzona przez kilku notariuszy (wspólników) może posiadać swoje oddziały jako spółka partnerska,

– czy „jedna kancelaria” prowadzona przez kilku notariuszy (wspólników) na zasadzie spółki partnerskiej jest pozbawiona takich możliwości, skoro przepisy o ustroju notariatu takiej struktury (formy organizacyjno-prawnej) nie przewidują.

Problem oddziału „jednej kancelarii” notarialnej prowadzonej przez kilku notariuszy na zasadach spółki partnerskiej pojawił się już w praktyce notarialnej. Wypowiedzi na ten temat są rozbieżne i jak do tej pory Krajowa Rada Notarialna nie zajęła w tej sprawie wyraźnego i jednolitego stanowiska. Niemniej jednak, nie przesądzając ostatecznej wykładni, przeważa opinia, iż o tym decyduje dyspozycja art. 4 § 1 pr. o not., w myśl której

³⁹ Ustawa z dnia 19 listopada 1999 r. – Prawo działalności gospodarczej (Dz.U. Nr 101, poz. 1178 ze zm.).

notariusz może prowadzić tylko jedną kancelarię. Przytaczając argumenty za przyjęciem takiej wykładni, Krajowa Rada Notarialna zauważa, że przepis prawa o notariacie posiada charakter *lex specialis* wobec przepisów k.s.h., mających znaczenie *lex generalis*. Taka kolejność i gradacja przepisów prawa pozwala na przyjęcie tezy, że skoro przepisy prawa o notariacie nie mówią o zmodyfikowanej konstrukcji „jednej kancelarii” notarialnej prowadzonej przez kilku notariuszy na zasadach spółki partnerskiej, to nie ma podstaw prawnych, by wychodzić poza koncepcję „jednej kancelarii” postrzeganej i ocenianej z punktu widzenia przepisów ustrojowych o notariacie. Taka wykładnia „jednej kancelarii” prowadzonej przez kilku notariuszy na zasadach spółki partnerskiej wyklucza możliwość tworzenia oddziałów tejsze spółki, którą natomiast dopuszczają generalnie wobec wszystkich spółek handlowych przepisy p.d.g.

Ponadto poważnym, jak sądzę, argumentem przemawiającym za prezentowanym, lecz jeszcze nie ostatecznym stanowiskiem Krajowej Rady Notarialnej w tej sprawie jest niebezpieczeństwo dominacji kancelarii zorganizowanej w ten sposób nad innymi, działającymi indywidualnie kancelariami notarialnymi. Supremacja ta prowadzi do monopolizacji obsługi prawnej, co pozbawia klientów możliwości swobodnego wyboru notariusza. Narusza także podstawowe zasady etyczne wykonywania zawodu notariusza. Nie jest też znana w zasadach ustrojowych notariatów Europy Zachodniej⁴⁰.

Zasygnalizowane na wstępie tych uwag rozbieżności wokół problemu oddziału spółki partnerskiej, w której uczestniczą notariusze jest – jak się wydaje – jeszcze sprawą otwartą. Pożądana jest w tej kwestii szersza konsultacja ze środowiskiem polskich notariuszy, ogniwami samorządowymi i korporacyjnymi, a także pewna polemika na łamach prasy fachowej, w tym zwłaszcza „Rejenta”. Nie powinno zabraknąć głosów notariuszy wypowiedzianych na łamach „Nowego Przeglądu Notarialnego” czy też innych pism korporacyjnych. W dyskusji na ten temat nie powinno zabraknąć przedstawicieli doktryny krajowej. Dobrą okazją mogą być obchody X – lecia obowiązywania prawa o notariacie i toczące się dyskusje wokół doświadczeń i perspektywy notariatu polskiego.

⁴⁰ Zob. R. S z t y k, *Z działalności...*, s. 180.

V. Podsumowanie

Działalność kancelarii notarialnej zorganizowanej na zasadzie spółki partnerskiej jest możliwa i dopuszczalna na tle prawa o notariacie oraz przepisów k.s.h., bowiem kilku notariuszy może prowadzić jedną kancelarię opartą na konstrukcji spółki partnerskiej. Jednakże wymaga to pewnego zorganizowania zarówno w sferze wewnętrznej, jak i zewnętrznej. W obu jednak płaszczyznach pomocne i niezbędne jest korzystanie z przepisów prawa o notariacie, bowiem przepisy te mają charakter *lex specialis* wobec przepisów k.s.h., mających znaczenie *lex generalis*.

Możliwość organizowania się kilku notariuszy w ramach jednej kancelarii notarialnej w postaci spółki partnerskiej jest obecnie sprawą nową, bez wątplenia wymaga ona nowatorskiego spojrzenia na tę formę organizowania usług notarialnych. Niezbędne wydaje się także wypracowanie w tej sprawie stanowiska Krajowej Rady Notarialnej, która zajmuje obecnie pozycję interpretatora obowiązujących przepisów odnoszących się do ustroju notariatu i próbuje przetransferować ten typ osobowej spółki handlowej do praktyki notarialnej.

Bez wątplenia samorząd notarialny powinien być także zainteresowany uruchamianiem takiej kancelarii w swoim środowisku; winien obserwować sposób, styl, efekty funkcjonowania kancelarii notarialnej prowadzonej przez kilku notariuszy na zasadach spółki partnerskiej. Być może, dobrze by było zorganizować debatę środowiskową, która pozwoliłaby ocenić, w jakim stopniu spółka partnerska, jako nowy typ prowadzenia przez kilku notariuszy jednej kancelarii, interesuje polskich notariuszy. Wydaje się bowiem, że zachowując i doceniając tradycje indywidualnego prowadzenia kancelarii notarialnej, a także korzystając z ich doświadczeń, należy sięgnąć do nowych rozwiązań organizacyjnoprawnych, pozwalających na prowadzenia przez kilku notariuszy jednej kancelarii opartej na regulach spółki partnerskiej. W takim jednak przypadku niezbędne byłoby przemodelowanie dotychczasowych form organizowania usług notarialnych w kierunku nowych rozwiązań jurydycznych, łącząc je z nowelizacją prawa o notariacie. Istnieje bowiem potrzeba poszerzenia form prawnych organizowania pracy notariuszy we wspólnej kancelarii, zgodnie z rozwiązaniami przyjętymi w innych zawodach prawniczych w Polsce i krajach Unii Europejskiej. Natomiast od nowego prawa notarialnego można by było oczekiwać

nowatorskich rozwiązań organizacyjnoprawnych, dotyczących m.in. wykonywania usług notarialnych.

Drugą metodą jest droga formułowania wykładni obowiązujących przepisów, zajmowanie odpowiedniego stanowiska korporacyjnego w sprawach m.in. charakteru i sposobu działania spółki partnerskiej z udziałem notariuszy jako współników tejże spółki. Celem tej metody ma być umożliwienie „włączania” nowych rozwiązań prawnych w obowiązujące przepisy prawa o notariacie. Ta droga nie wydaje się zbyt przyszłościowa, może bowiem konserwować stare rozwiązania pod szyldem nowych form organizacyjnoprawnych wykonywania czynności notarialnych.

Istnieje wreszcie trzeci sposób łączący wspomniane metody, pozwalający zajmować stanowisko władz korporacji notarialnej w bieżących sprawach prowadzenia jednej kancelarii przez kilku notariuszy opartej na zasadach spółki partnerskiej, interesujących to środowisko, z pogłębionym spojrzeniem teoretycznym i praktycznym, wyrażającym się w postulatach *de lege lata* i *de lege ferenda*⁴¹.

Myszę, że każda z tych metod ma swoje zadanie i cele do spełnienia, a model organizacji i prowadzenia przez kilku notariuszy jednej kancelarii zorganizowanej w postaci spółki partnerskiej jest interesującym rozwiązaniem dla środowiska notarialnego, władz samorządowych i korporacyjnych. Każde z nich bowiem znajdzie dla siebie odpowiednie miejsce do zajęcia stanowiska wobec spółki partnerskiej, za pomocą której kilku notariuszy prowadzi jedną kancelarię notarialną.

⁴¹ Zgłoszony wniosek, by w przyszłych pracach legislacyjnych precyzyjnie zdefiniować pojęcie „kancelaria notariusza”, określić jej kryteria i sposób ich sprawdzania, zachowuje nadal swą aktualność na tle prowadzenia przez kilku notariuszy jednej kancelarii na zasadach spółki partnerskiej. Zob. R. S z t y k, *Powstanie...*, s. 187. Nie zabraknie, co wydaje się pewne, praktycznych i teoretycznych pytań stawianych wobec spółki partnerskiej z udziałem notariuszy – wypada po prostu do tego się przygotować.